

**Wyrok z dnia 25 września 2003 r., V CK 188/02**

**1. Postanowienie umowy zezwalające kupującemu na zwolnienie się z obowiązku zapłaty ustalonej ceny przez przelanie na sprzedawcę określonych wierzytelności należy kwalifikować jako upoważnienie przemienne; choć więc kupujący może zwolnić się ze swego obowiązku przez przelanie na sprzedawcę określonych wierzytelności, sprzedawca może tylko domagać się od kupującego zapłaty ustalonej ceny.**

**2. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo o postępowaniu układowym (Dz.U. Nr 93, poz. 836 ze zm.) nie zakazywało przelewu wierzytelności przysługujących względem dłużnika, wobec którego nastąpiło otwarcie postępowania układowego; jedynie skuteczność dokonanego w takiej sytuacji przelewu podlegała ograniczeniom wynikającym z art. 39 i 58 tego Prawa. Analogiczną regulację zawiera ustawa z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535) w odniesieniu do przelewu wierzytelności dokonanego po ogłoszeniu w stosunku do dłużnika upadłości z możliwością zawarcia układu (art. 89 i 197) oraz w odniesieniu do przelewu wierzytelności dokonanego po wszczęciu w stosunku do dłużnika postępowania naprawczego (art. 498 i 501).**

*Sędzia SN Lech Walentynowicz (przewodniczący)*

*Sędzia SN Iwona Koper*

*Sędzia SN Kazimierz Zawada (sprawozdawca)*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Banku Współpracy Regionalnej S.A. w K., obecnie D. Bank 24 S.A. przeciwko "Ś.A.H." sp. z o.o. w K. o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 25 września 2003 r. kasacji strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 czerwca 2001 r.

uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

## Uzasadnienie

Bank Współpracy Regionalnej, Spółka Akcyjna w K. – poprzednik prawny D. Bank 24, Spółki Akcyjnej, wniósł przeciwko "Ś.A.H.", spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K., pozew o wydanie nakazu zapłaty 373 964, 89 zł z ustawowymi odsetkami. Sąd Okręgowy w Katowicach po rozpoznaniu zarzutów strony pozwanej wyrokiem z dnia 8 grudnia 2000 r. uchylił uwzględniający żądanie pozwu nakaz zapłaty Sądu Rejonowego w Tychach i oddalił powództwo. Stan faktyczny stanowiący podstawę tego wyroku przedstawiał się następująco.

W dniu 12 maja 1997 r. strony zawarły umowę przelewu wierzytelności. Przedmiotem przelewu były wierzytelności z umów kredytowych, przysługujące stronie powodowej przeciwko Zbigniewowi M. Strona powodowa przelała te wierzytelności na stronę pozwaną. Cena sprzedaży przelanych wierzytelności została w umowie określona na sumę równą kwocie dochodzonej pozwem. Jednocześnie w § 3 umowy strony uzgodniły, że zobowiązania strony pozwanej zostaną uregulowane w ten sposób, iż strona powodowa „przyjmie na każde żądanie” od strony pozwanej „wierzytelności układowe ze spółek węglowych do łącznej kwoty 600 000 zł”; uzgodnieniu temu towarzyszyło zastrzeżenie, że „strony ustalają, iż cena wierzytelności układowych wyniesie 70% ich wartości nominalnej”.

W ocenie Sądu Okręgowego, strony jako formę zapłaty za wierzytelności przelane przez powodowy Bank na pozwaną Agencję uzgodniły przelanie przez Agencję na Bank „wierzytelności układowych” przysługujących Agencji wobec „spółek węglowych”. W konsekwencji strona powodowa mogła żądać tylko ustalonego świadczenia, tj. przelewu na nią „wierzytelności układowych” wobec „spółek węglowych”, a nie zapłaty gotówki. Poza tym nawet żądanie ustalonego świadczenia nie mogłoby być uwzględnione, ponieważ umowa z dnia 12 maja 1997 r. była nieważna na podstawie art. 387 § 1 k.c., gdyż przelana przez stronę powodową wierzytelność była nieściągalna.

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2001 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację strony powodowej, zarzucającą Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 387 § 1, art. 471 i 363 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny zaaprobował stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy, jak też zgodził się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że strona powodowa nie mogła dochodzić świadczenia pieniężnego. Zarzuty apelacji

dotyczące naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 471 k.c. nie mogły odnieść skutku, gdyż uwzględnienie ich byłoby jednoznaczne z akceptacją przedmiotowego przekształcenia powództwa, a tego rodzaju przekształcenie jest niedopuszczalne w postępowaniu apelacyjnym (art. 383 k.p.c.); tym bardziej – jeżeli sprawa została wszczęta w postępowaniu nakazowym (art. 495 i 496 k.p.c.).

W skardze kasacyjnej strona powodowa podniosła, że wyrok Sądu Apelacyjnego zapadł z naruszeniem art. 471 w związku z art. 363 § 1 k.c. oraz art. 383 i 495 k.p.c. Istotą skargi kasacyjnej jest twierdzenie, że strona powodowa od początku dochodziła roszczenia powstałego na skutek niewykonania zobowiązania przez stronę pozwaną. Powołanie przez stronę powodową w apelacji jako podstawy prawnej powództwa art. 471 k.c. w związku z art. 363 k.c. nie oznaczało więc wystąpienia z nowym roszczeniem, czyli przedmiotowego przekształcenia powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przez przelew wierzytelności w prawie cywilnym rozumie się przeniesienie wierzytelności przez wierzyciela na osobę trzecią, czyli przejście wierzytelności na nowego wierzyciela na podstawie umowy między dawnym a nowym wierzycielem. W świetle art. 510 k.c. umowa przelewu może przybrać dwojaką postać: albo umowy zobowiązującej, wywierającej zarazem – jeżeli co innego nie wynika z przepisu ustawy lub woli stron – skutek rozporządzający (umowa zobowiązująco-rozporządzająca), albo umowy czysto rozporządzającej, będącej wykonaniem uprzedniego zobowiązania. Z tych dwóch postaci umowy przelewu kodeks cywilny na pierwszy plan wysunął, będącą wyrazem ogólniejszej koncepcji (por. w szczególności art. 155, 234 i 237, 245, 1052 k.c.), umowę zobowiązująco-rozporządzającą (art. 510 § 1 k.c.). Przyczyną takiej decyzji ustawodawcy było to, że obrót wierzytelnościami odbywa się na ogół w ramach zobowiązań wynikających z umów (umowy sprzedaży, zamiany, darowizny lub innych umów zobowiązujących do przeniesienia wierzytelności). Mimo to w praktyce przelew częściej przybiera postać umowy czysto rozporządzającej, będącej wykonaniem uprzedniego (choćby tylko o tzw. logiczną sekundę) zobowiązania do przeniesienia wierzytelności (art. 510 § 2 k.c.). W praktyce stosunkowo częste są sytuacje, w których strony wyraźnie przejawiają jedynie wolę zawarcia umowy przelewu, zaś umowę zobowiązującą, w wykonaniu której przelew następuje, zawierają w tym samym czasie w sposób dorozumiany (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1998 r., III CKN

387/97, OSNC 1998, nr 10, poz. 162). Wówczas w istocie współistnieją obok siebie dwie umowy; zawarta w sposób dorozumiany umowa jedynie zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności i wyraźnie zawarta, w jej wykonaniu, czysto rozporządzająca umowa przelewu wierzytelności.

W niniejszej sprawie przelew wierzytelności również przybrał postać tylko umowy rozporządzającej. Umowa z dnia 12 maja 1997 r., nazwana umową przelewu, wyraźnie wskazuje na zamiar stron przeniesienia określonych wierzytelności z powodowego Banku na pozwaną Agencję. Inaczej jednak niż we wskazanych wyżej sytuacjach towarzyszy jej nie dorozumiana, lecz wyraźnie zawarta umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności. W § 2 umowy z dnia 12 maja 1997 r. postanowiono bowiem, że „cedent sprzedaje cesjonariuszowi wierzytelności za kwotę 373 964, 89 zł”. W niniejszej sprawie zatem w rzeczywistości współistnieją obok siebie dwie wyraźnie zawarte umowy: umowa sprzedaży oznaczonych wierzytelności jedynie zobowiązująca do ich przeniesienia i zawarta w jej wykonaniu czysto rozporządzająca umowa przelewu tych wierzytelności.

Z paragrafu 3 zawartej w dniu 12 maja 1997 r. umowy wynika, że strona pozwana mogła zwolnić się z obowiązku zapłaty ceny za kupione wierzytelności przez przelanie na stronę powodową wskazanych bliżej wierzytelności, określonych jako „układowe wierzytelności” wobec „spółek węglowych”. Zastrzeżenie przewidujące tę możliwość należy kwalifikować – inaczej niż przyjęły oba Sądy orzekające – jako upoważnienie przemienne (*facultas alternativa*). Na podstawie tego zastrzeżenia strona pozwana była więc jedynie uprawniona do zwolnienia się ze swego długu pieniężnego, wynikającego z kupna wierzytelności (art. 535 *in fine* w związku z art. 555 k.c.), przez spełnienie innego, wskazanego w zastrzeżeniu świadczenia. Sam przedmiot tego długu nie uległ natomiast zmianie. Strona powodowa nie mogła się zatem domagać świadczenia wskazanego w zastrzeżeniu, lecz jedynie zapłaty ustalonej ceny sprzedanych wierzytelności. W związku z treścią wspomnianego upoważnienia przemiennego należy zauważyć, że ustawa nie zakazuje przelewu wierzytelności przysługujących względem dłużnika, wobec którego nastąpiło otwarcie postępowania układowego; jedynie skuteczność dokonanego w takiej sytuacji przelewu podlega pewnym ograniczeniom, wynikającym z art. 39 i 58 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo o postępowaniu układowym (Dz.U. Nr 93, poz. 836 ze

zm.) (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1997 r., II CKN 104/97, OSNC 1997, nr 10, poz. 157). Analogiczną regulację zawiera, obowiązująca od dnia 1 października 2003 r., ustawa z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535) w odniesieniu do przelewu wierzytelności dokonanego po ogłoszeniu w stosunku do dłużnika upadłości z możliwością zawarcia układu (art. 89 i 197) oraz w odniesieniu do przelewu wierzytelności dokonanego po wszczęciu w stosunku do dłużnika postępowania naprawczego (art. 498 i 501).

Jest bezsporne, że strona pozwana nie zapłaciła ustalonej ceny, ani nie przelała na stronę powodową wierzytelności określonych w upoważnieniu przemiennym. W świetle dokonanych w sprawie ustaleń nie powinno też z kolei budzić wątpliwości, że strona powodowa wypełniła zobowiązanie do przeniesienia sprzedanych wierzytelności. Nastąpiło to przez zawarcie wraz z umową sprzedaży wierzytelności umowy przelewu wierzytelności. Dlatego rozważania Sądu Okręgowego na temat niemożliwości pierwotnej świadczenia strony powodowej ze względu na nieściągalność przelanych wierzytelności wskutek niewypłacalności ich dłużnika muszą być uznane za wynik nieporozumienia. Świadczenie, do którego była zobowiązana strona powodowa na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności, polegało – należy raz jeszcze podkreślić – na zawarciu ze stroną pozwaną umowy przelewu oznaczonych wierzytelności, a jeżeli umowa ta – jak wynika z dokonanych w sprawie ustaleń – mogła zostać i została bez przeszkód zawarta, to trudno oczywiście mówić o pierwotnej niemożliwości świadczenia strony powodowej. Warto zaznaczyć, że niewypłacalność dłużnika przelanej wierzytelności pieniężnej, jak każdy przypadek nieposiadania środków finansowych przez dłużnika wierzytelności pieniężnej, nie może uzasadniać nawet następczej niemożliwości świadczenia (art. 475 § 1 i 493 k.c.). Z niewypłacalnością dłużnika przelanej wierzytelności łączy się przede wszystkim problem odpowiedzialności unormowanej w art. 516 zdanie 2 k.c.

W razie niewykonania przez dłużnika zobowiązania w terminie, doniosłego znaczenia nabiera przede wszystkim wyjaśnienie czy świadczenie nie stało się niemożliwe do spełnienia, a w razie stwierdzenia, że nie stało się niemożliwe do spełnienia – rozróżnienie między zobowiązaniem dłużnika, określonym np. – jak w niniejszej sprawie – treścią stosunku sprzedaży (art. 535 i nast. k.c.), a odpowiedzialnością dłużnika, unormowaną w art. 471 i nast. k.c.

Jeżeli świadczenie nie stało się niemożliwe do spełnienia, wierzyciel może dochodzić od dłużnika przede wszystkim wykonania zobowiązania zgodnie z jego pierwotną treścią oraz ewentualnie naprawienia szkody wynikłej ze zwłoki (art. 477 § 1 i art. 491 § 1 zdanie 2 w związku z art. 476 k.c.), a jeżeli świadczenie ma charakter pieniężny, zapłaty odsetek za opóźnienie (art. 481 k.c.). We wspomnianej sytuacji zasadnicze znaczenie ma zatem roszczenie o wykonanie zobowiązania zgodnie z jego pierwotną treścią; pozostałe wymienione wyżej roszczenia z tytułu odpowiedzialności dłużnika za nienależyte wykonanie zobowiązania, jedynie je uzupełniają. W pewnych jednak wypadkach roszczenie o wykonanie zobowiązania zgodnie z jego pierwotną treścią zostaje zastąpione roszczeniem o odszkodowanie z tytułu niewykonania zobowiązania. Jest tak w razie całkowitej lub znacznej utraty znaczenia świadczenia dla wierzyciela na skutek zwłoki w jego spełnieniu (art. 477 § 2 k.c.) oraz w razie odstąpienia od umowy wzajemnej z powodu zwłoki (art. 491 k.c.) lub w sytuacji przewidzianej w art. 492 k.c.

W niniejszej sprawie strona powodowa domagała się od strony pozwanej zapłaty kwoty równej cenie sprzedanych jej wierzytelności z odsetkami ustawowymi, powołując się na niewykonanie przez stronę pozwaną w terminie zobowiązania do uiszczenia tej ceny. Jak wynika z poczynionych wyżej uwag, niewykonanie przez dłużnika w terminie zobowiązania może być przytaczane zarówno dla uzasadnienia roszczenia o wykonanie tego zobowiązania, jak i roszczenia o odszkodowanie z tytułu niewykonania tego zobowiązania. Dopiero dalsze, dodatkowe okoliczności wynikające z twierdzeń powoda (w sprawach dotyczących umów wzajemnych fakty nawiązujące do hipotezy art. 491 lub 492 k.c.) lub ich brak mogą pozwolić rozstrzygnąć, z którego z tych roszczeń powód powołujący się na niewykonanie przez dłużnika zobowiązania w terminie wywodzi swe żądanie. Nie można jednak wyłączyć odwołania się przez powoda do obydwu roszczeń na tej zasadzie, że wywodzi on swe żądanie z jednego z nich lub ewentualnie z drugiego. W konsekwencji, jeżeli strona powodowa dla uzasadnienia żądania powołała się ogólnie na niewykonanie przez stronę pozwaną zobowiązania w terminie, nie było podstaw do przyjęcia, że jej powództwo nie objęło także roszczenia o odszkodowania z tytułu niewykonania zobowiązania, a nawiązywanie przez nią do tego roszczenia w postępowaniu apelacyjnym stanowiło niezgodne z art. 383 i 495 k.p.c. przedmiotowe przekształcenie powództwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2002 r., II CKN 762/00, OSNC 2003, nr 5, poz. 71).

Inną kwestią jest merytoryczna zasadność powoływania się na to roszczenie; powinna ona być rozstrzygnięta na podstawie art. 471 i nast. k.c.

Z przedstawionych przyczyn, wobec częściowej zasadności skargi kasacyjnej, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 393<sup>13</sup> § 1 k.p.c.).